



## TADEUSZ FIJAŁKA

ur. 1947; Trzebicz

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Lublin. W kręgu żywiołów - woda, MPWiK, praca w MPWiK, Krzysztof Żuk, inwestycje MPWiK, rozwój MPWiK, organizacja sieci wodociągowej

### Byliśmy pionierami

W swojej praktyce zawodowej, po pierwsze, bardzo dużo podróżowałem, interesując się organizacją firm wodociągowych. I z panem Żukiem też tu współpracowałem - w jakiej formie mają być firmy prywatne czy państwowe? Jakie są wady, jakie są zalety. Czy firma ma być w układzie organizacyjnym, tak jak teraz jesteśmy, miejskim czy wojewódzkim? Był taki okres, że w wojewódzkim. I okazuje się, że to ma szalony wpływ na całą organizację w regionie. W tej chwili, na przykład my, MPWiK, nie szkolimy tych z terenu, i to jest ze szkodą dla całego województwa. Kiedyś operatorów pompowni, elektryków, facetów, którzy obsługują urządzenia ciśnieniowe, samochody specjalistyczne, kamerowozy, szkoliliśmy u nas z naszymi fachowcami, żeby przekazać wiedzę dalej. Przyjeżdżali do Lublina, to wiadomo, że to jest lepiej niż do Bydgoszczy czy do Gdańska na konferencję. Dostaną materiały, omówi się, pokaże, wszystko to jest na miejscu, i wtedy mają inne podejście, inne myślenie. Ta branża się wtedy rozwija. W Lublinie to samo jest. Jeżdżą czasami ci najlepsi czy prezes, ale takiego szkolenia, takich dołów tak zwanych, czy średniego personelu, to już jest na poziomie szczytkowym. To była sprawa, która powodowała, że taki na przykład był pan Jacek Kosicki i Tadek Kozak –dwóch facetów, pasjonatów, którzy zabierali urządzenia, samochody, interesowali się mocą, obrotami, jak to dobrać, żeby to wszystko chodziło. Robili majstersztyk, jeżeli chodzi o koparki. Jak dobrać koparkę, jak głęboko kopie, jaka łyżka, jaka pojemność, czy kuje, czy zagęszcza grunt, czy pompuje. Kupiliśmy koparki najlepsze na świecie. W tej chwili wszędzie na świecie koparka JCB jest obecna. Wszędzie. I w Stanach, i w Argentynie, i u Niemców, i u Czechów, wszędzie. A oni doszli do takiej perfekcji, że to głowa boli. I w Lublinie my byliśmy tymi pionierami, którzy zaczęli stosować szeroko. Bo, koparka wykopie, wykuje, jezdnie rozkuje, to wszystko szybko. Janicki mówi: „Panie, wy macie taki sprzęt najbardziej zaawansowany do niszczenia naszych ulic”. I to szybko

wykuje, wybierze, woda jest, podłącza się hydrauliczną pompę, brudną, każdą wodę wyciągnie. A później, po usunięciu awarii, zagęści grunt.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2019-04-12, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Piotr Lasota
<b>Redakcja</b>	Piotr Lasota
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"